

"Nasza ferajna"

duża i MAŁA w MOW



Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy
66-110 Babimost, ul. Kargowska 61
tel. 068-351-2412

strony internetowe:

<http://republika.pl/babimost>

http://edu.apple.pl/mow_babimost

http://edu.apple.pl/babimost_mow

email: mow_babimost@edu.apple.pl



MISTRZOSTWA POLSKI MOW W PIŁKARSKICH "SZÓSTKACH" NA BOISKACH TRAWIASTYCH BABIMOST 10-06-2005

Na terenie obiektów sportowych MOW w Babimoście odbędą się w dniu 10.06.2005 r. IV Mistrzostwa piłkarskich „6” Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych. Rozpoczęcie zawodów o godz. 10.00. Odprawa trenerska tego samego dnia o godz. 9.00. Rozgrywki odbędą się na dwóch boiskach w losowanych grupach A i B. Szczegóły w regulaminie rozgrywek. Poniżej uczestnicy rozgrywek finałowych Mistrzostw Polski MOW -BABIMOST 2005.

MOW Lidzbark Warmiński (woj. warm.-mazur.)

MOW Łobżenica (woj. wielkopolskie)

MOW Renice (woj. zachodniopomorskie)

MOW Warszawa (woj. mazowieckie)

MOW Krupski Młyn (woj. śląskie)

MOW Włocławek (woj. kujawsko-pomorskie)

MOW Debrzno (woj. pomorskie)

MOW Rewal (woj. zachodniopomorskie)

MOW Nysa (woj. opolskie)

MOW Babimost – gospodarz (woj. lubuskie)

- PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA
POLSKI MOW
- REGULAMIN PIŁKARSKICH " 6 "
- SZACHOWE MISTRZOSTWA
POLSKI MOW - NYSA 2005
- MARZENIA ABSOLWENTA.
- NASZE RODZINNE MIASTA.
- NASI KULTURYŚCI
- OPOWIEŚĆ WARSZAWIAKA
- SEKCJA TENISA STOŁOWEGO

M
I
S
T
R
Z

2
0
0
4



MOW Łęka

PUCHARY FUNDUJĄ:

- Minister Edukacji
Narodowej i Sportu
- Marszałek Województwa
Lubuskiego
- Przewodniczący Rady
Powiatu Zielonogórskiego
- Burmistrz Babimostu,
- Prezes Lubuskiego
Związku Piłki Nożnej

... I JESZCZE NAGRODY

- STAROSTA POWIATU ZIELONOGÓRSKIEGO
- SWEDWOOD POLAND - BABIMOST
- ZPUH "RENATA" - RENATA GRÓL
- FIRMA STIHL - ANDRZEJ GRÓL
- MEBLE TAPICEROWANE "ISTE" B-ST
- JERZY SKRZYPEK - "WULKANIZACJA"
- ZAKŁAD DEKARSKI - TOMYS
- WOJCIECH SZPAKOWSKI - SULECHÓW

S P O N S O R Z Y :

JAN NYGA "CHATA POLSKA",
MASARNIA ROLAND ZMUDA,
PIEKARNIA KAZIMIERZ BROŻEK

NASZA FERAJNA - CZERWIEC 2005

Z ł o t e s z a c h y

Zdaniem naszego uśmiechniętego dyrektora – magistra Stanisława Dajczaka, niedługo trzeba będzie zmienić logo naszej placówki. Nowym będzie zapewne złota szachownica. Cóż mogłoby być innego skoro już po raz szósty z kolei zdobyliśmy złote medale Mistrzostw Polski MOW w szachach i to zarówno w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Tego bezprecedensowego wyczynu dokonali Daniel Tęcza, Artur Chelchowski oraz Michał Oparski. Do boju poprowadził ich

nasz nowy trener Tomasz Krajewski. Sprawa złotego medalu rozstrzygnęła się dopiero w ostatniej, 7 rundzie turnieju rozgrywanego w Nysie. Do ostatnich partii trwała zacięta walka z szachistami dwóch drużyn nyskich. Gospodarze jak zwykle postarali się o bogaty wystrój imprezy- m.in. goście mogli zobaczyć inscenizację turnieju rycerskiego przygotowaną przez członków Nyskiego towarzystwa Rycerskiego, a także posilić się i napić w stylowej, staropolskiej karczmie. Zadbano również o nagrody. Obok pucharów i medali najlepsi zawodnicy otrzymali m.in. cenne, markowe zegarki.



Od lewej: Michał Oparski, Daniel Tęcza, Artur Chelchowski z opiekunami: Tomaszem Krajewskim i Bogdanem Cutterem

Klasyfikacja indywidualna:

- 1m. Daniel Tęcza 7.0pkt MOW Babimost
- 2m. Adam Raczkowski 5.5pkt MOW Nysa
- 3m. Artur Chelchowski 5.5pkt MOW Babimost
- 7m. Michał Oparski 4pkt

Klasyfikacja drużynowa :

- I- MOW Babimost 16.5 pkt
- II- MOW Nysa I 13.5 pkt
- III- MOW Nysa II 11.0 pkt
- IV- MOW Włocławek 10.0 pkt
- V- DDZ Opole 7 pkt
- VI- DDZ Krasne Pole 5 pkt



REGULAMIN IV MISTRZOSTW POLSKI MŁODZIEŻOWYCH OŚRODKÓW WYCHOWAWCZYCH W PIŁKARSKICH „6” NA BOISKACH TRAWIASTYCH

- I. CELE I ZADANIA:
 1. Popularyzacja piłki nożnej wśród wychowanków.
 2. Wdrażanie do zorganizowanej i aktywnej formy wypoczynku i rekreacji.
 3. Wyłanianie uzdolnionej młodzieży celem dalszego szkolenia w sekcjach i klubach sportowych.
 4. Wyłonienie najlepszej drużyny.
 5. Integracja ze środowiskiem
- II. ORGANIZATOR:

Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „MOW” w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Babimoście przy współudziale :

 1. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu
 2. Urząd Marszałkowski województwa lubuskiego w Zielonej Górze
 3. Starostwo Powiatowe w Zielonej Górze
 4. Burmistrz Babimostu
 5. Polski Związek Piłki Nożnej
 6. Lubuski Związek Piłki Nożnej w Zielonej Górze
 7. Lubuskie Zrzeszenie LZS w Zielonej Górze
 8. OKSiR w Babimoście
 9. Ludowy Klub Sportowy „KLON” w Babimoście
 10. Sponsorzy.
- III. TERMIN I MIEJSCE:
 1. Przyjazd drużyn w dniu

2. Wdrażanie do zorganizowanej i aktywnej formy wypoczynku i rekreacji.
3. Wyłanianie uzdolnionej młodzieży celem dalszego szkolenia w sekcjach i klubach sportowych.
4. Wyłonienie najlepszej drużyny.
5. Integracja ze środowiskiem



III MISTRZOSTWA: I-MOW Łekawa, II-MOW Debrzno, III MOW Włocławek

- 09.06.2005 r do godz. 1800
2. IV Mistrzostwa piłkarskich „6” Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych odbędą się w dniu 10.06.2005 r. na terenie obiektów sportowych MOW w Babimoście. Odprawa trenerów godzina 9,00

w dniu zawodów.

IV. UCZESTNICTWO:

1. W turnieju finałowym uczestniczą drużyny liczące 6 osób w tym bramkarz oraz 3 zawodników rezerwowych :2.
- Warunkiem udziału w rozgrywkach jest imienna lista zawodników potwierdzona przez dyrektora ośrodka, waż-

przynajmniej się 3 pkt., za remis 1 pkt.

VI. CZAS GRY:

1. Każdy mecz trwa 2 x 10 min. z przerwą 3 min.
2. Mecz o miejsce I i III trwać będzie 2x15 min. Z przerwą 5 min.

VII. KOSZTY UCZESTNICTWA:

1. Koszty podróży i wyżywienia ośrodki pokrywają ze środków własnych. Wyżywienie w stołówce MOW – placówki zostaną obciążone kosztami wg stawki stanowiącej wsad do kotła.
2. Napoje chłodzące zapewnia organizator.

VIII. NAGRODY:

1. W zawodach finałowych zapewnia się dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe w miarę zgromadzonych środków finansowych i hojności sponsorów.

IX. INNE:

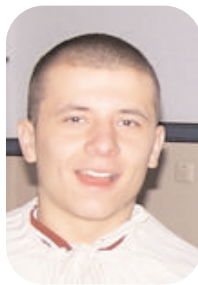
1. Drużyny, które przystąpią do turnieju finałowego proszone są o potwierdzanie udziału pisemnie, telefonicznie, faksem lub pocztą elektroniczną do dnia 31 maja 2005 r. tel. 0(***) 68 3512412, fax. 0(***) 68 351 2020, e-mail: mowbab@op.pl, mow_babimost@edu.apple.pl

na legitymacja szkolna oraz aktualne badania lekarskie.

V. SYSTEM ROZGRYWEK:

1. W zależności od ilości zgłoszonych zespołów, system zostanie ustalony na odprawie trenerów w dniu 10.06.2005 r.
2. Za każdy wygrany mecz

M o j e m y ś l i .



Siemanko – jestem Filip i to nie ten z konopi. Urodziłem się w Poznaniu. Mam prawie 18 lat. Za dzieciaka popełniłem parę czynów karalnych. Jak każdy z nas za dzieciaka nie znałem konsekwencji tego co robiłem. A zaczęło się dwa lata temu. Zaczynałem od drobnych kradzieży, jak np.: złom, kioski, itp. A skończyło się na pobiciach, dziesionach, rozbojach. Po fakcie dopiero zacząłem żałować wszystkiego tego co zrobiłem. Gdy się dowiedziałem z pisma z sądu, że 7 września

2004r. mam się stawić do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Babimoście to się po prostu załamalem. Bałem się, że będzie ciężko. I tak było. Przez pierwsze dni było nawet dobrze, później niestety zaczęły się konflikty między mną a innymi wychowankami. Było, minęło. Teraz jest już dobrze. Jest co robić, jak prawie wszyscy w Babimoście, nauczyłem się grać w szachy. Wychodzi mi to coraz lepiej. Ta gra mnie bardzo uspokaja i szybciej leci czas. Bardzo lubię też kółko komputerowe oraz rowerowe. Dzięki niemu poznałem już dobrze prawie całą okolicę Babimostu. A jest tu całkiem ciekawie. Jest dużo jezior, ciekawa przyroda. Życie się szybko toczy- siedzę tu już 9 miesięcy, a do końca zostało mi 1,5 roku. Czasami tęskni się za domem. Teraz dopiero dobrze zrozumiałem jak to jest gdy się starszych nie słucha. Zdecydowałem, że skończę tu szkołę, a później to zobaczę. Tęsknie też za Poznaniem. Jest w nim tyle atrakcji. Nie ma w nim miejsca na nudę.

Filip Kuncewicz

Moje- absolwenta marzenia.



Po długiej drodze prowadzącej do ukończenia III klasy gimnazjum mogę powiedzieć, że prawie doszedłem do celu. I nigdy nie spodziewałem się, że będzie to tu, w MOW w Babimoście. Nie było łatwo, bowiem jestem tu od listopada 2004r. Wcześniej uczęszczałem do Gimnazjum nr 15 w MOW w Wałbrzychu. Po przeniesieniu napotkałem wielkie przeszkody w osiągnięciu celu jakim jest ukończenie szkoły, ale dałem

radę im podolać i najprawdopodobniej otrzymam wymarzone świadectwo ukończenia. W przyszłym tygodniu III klasy gimnazjum piszą testy. Mam nadzieję, że pójdzie mi dobrze- liczę na około 50

punktów. Po wyjściu z ośrodka chcę iść do szkoły zawodowej w swoim rodzinnym mieście. Wysłałem już podanie. Ciężką decyzją było wybranie zawodu. Do tej pory nie wiem czy dobrze wybrałem, bo postanowiłem iść na zawód powszechnie znany, dość często wybierany przez młodzież, mianowicie „Piekarz”. Dlaczego? Ponieważ doszedłem do wniosku, że nie będzie ciężko z nauką, a kiedyś łatwo znajdę pracę. Przecież piekarnie są na całym świecie- co nie? Mam nadzieję, że nadążę z nauką. Wtedy uda mi się skończyć tą szkołę, a może nawet iść dalej- napisać maturę, a może nawet spróbować swoich sił na studiach... Na razie są to tylko Marzenia- ale czym byłoby życie bez marzeń???

Geno



Nazywam się Kamil. Mam 18 lat. W moim młodym życiu już sobie trochę nagrałem za różne kradzieże. Pochodzę z Warszawy. Mając 16 lat trafiłem do ośrodka wychowawczo- resocjalizacyjnego. Był to ośrodek mały ale bardzo fajny. Znajdował się w Warszawie na ulicy Dolnej 19. Przebywałem tam 8 miesięcy. Będąc w nim jeździłem na zawody do różnych ośrodków. Pewnego dnia pojechaliśmy na zawody piłki nożnej do MOW na

ulicy Barskiej, też w Warszawie. Jest to ośrodek jeden za najbogatszych w Polsce, ponieważ prowadzą go księża. Szefem jest jeden ksiądz- Włoch. Kiedy zajęliśmy 4 miejsce w turnieju szóstek myślałem, że to niewielka strata do I miejsca. Jednak za pierwsze miejsce chłopcy z innego ośrodka wygrali wiele cennych nagród, takich jak: kino domowe, telewizor. Teraz jestem w innym ośrodku, też w MOW, tylko nie w Warszawie, a w Babimoście. Jest to małe miasteczko – 100 km od Poznania. Kiedy przyjechałem tutaj myślałem, że to jakaś dziupla. Zdziwiłem się, kiedy ujrzałem tu tylu chłopaków. Powoli się zadomowiłem, zapoznałem ze wszystkimi, czułem się jakbym był u siebie. Jest tu nawet dobrze, ale nie tak jednak jak we wcześniejszej placówce. Państwo nie daje tutaj za dużo za nas pieniędzy, żebyśmy mieli dobrze. Brakuje nam tutaj bardzo wielu rzeczy, jak np. sprzętu sportowego.

Niedługo kończę moją karierę w MOW, ale zawsze będę pamiętał ośrodek w Warszawie, jak i w Babimoście. Będę kończył ten reportaż i pamiętajcie- nie dajcie się sprowadzić na złą drogę, bo będziecie tego później żałowali!!!!!!

Warszawiak

Kulturystyczne byczki.



Mam 17 lat. Urodziłem się w Koszalinie. Dwa lata temu zacząłem ćwiczyć kulturystykę. Wtedy ważyłem 70kg, po roku 82kg, a obecnie 96kg. Ćwiczenia zacząłem od podnoszenia się oraz robienia pompek. Od roku ćwiczę przeważnie ciężarkami. Moje obecne osiągnięcia to:

- 110kg- klata na serie;
- 170kg- na przysiady;
- 60kg- serie na bicepsa;
- 140kg- serie na martwy ciąg;

Moje obecne wymiary to: waga 96kg, obwód bicepsa 44cm, obwód uda 65cm, klata 122cm, pas 95cm, przedramię 37,5cm. Zaczęłem trenować z przyczyn bardzo osobistych i prostych. Jak byłem mały to więksi mogli mną pomiatać - i mną pomiatali. W tej chwili nikt mną nie pomiata, bo wiedzą, że ze mną to już nie przelewki. Moim ideałem jest Mariusz Pudzianowski, z którego biorę przykład. W ośrodku mam doskonałe warunki do rozwoju fizycznego- jest nieźle wyposażona

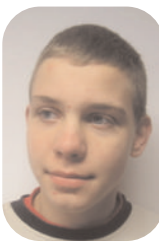
siłownia. Gdy zacząłem szybko rosnać i nabierać sylwetki zaczęli ze mną ćwiczyć kołesie z ośrodka- Tadeusz Skrzypek- ur. 1987 waży 78kg, Marcin Bielawski- ur. 1988 waży 78kg, Daniel Stopczyński- ur. 1987 87kg. Wymienieni kołesie wcześniej ćwiczyli

tylko rekreacyjnie. Teraz chcą mi dorównać- ćwiczymy więc razem codziennie i z przyjemnością obserwujemy jak rośniemy w siłę, jak poprawia się nasza sylwetka i jaki mamy autorytet u młodszych kolegów. Ja Rysiu Gruszka, znany ze swego szlachetnego charakteru i twardej woli postanowiłem, że zostanę Strongmanem... Niech się tak stanie!

Rysio Jabluszko



Mój Toruń.



Nazywam się Sebastian. Pochodzę z Torunia. W MOW w Babimoście jestem od 5 listopada 2004r. Moje życie lekko się zmieniło ponieważ jestem daleko od domu- aż 365 km. Jak wiecie miasto Toruń słynie ze słynnego astronoma Mikołaja Kopernika oraz wspaniałych pierników. Kopernik jak wiadomo- odkrył, że ziemia krąży wokół słońca- zupełnie jak grupa wokół swego wychowawcy... to miasto jest drogie memu sercu- moim zdaniem jest drugie- po Krakowie jeśli chodzi o zabytki. Dawniej moje miasto było pod zaporami.

W ośrodku znalazłem się przez szkołę i sprzeczności z prawem. Nie jest tu tak źle jak myślałem- realizuje tutaj obowiązek szkolny - do szkoły chodzimy od poniedziałku do soboty, a więc wolna jest tylko niedziela. Jest tu również wiele atrakcyjnych zajęć, takich jak: kółko komputerowe, muzyczne, szachowe, tenisa stołowego, drużyna piłki nożnej. Czasami z dyrektorem internatu jeździmy na basen /tak jak było napisane w poprzedniej gazecie/. Ale częściej chodzimy na spacer. Moje życie zmieniło się, bo zrozumiałem czym było niechodzenie do szkoły. Jak stąd wyjdę to już nigdy nie będę robił tego co kiedyś robiłem. Bo wiem czym to śmierdzi. *Torunianin*

Moja Wschowa.

Cześć. Mam na imię Łukasz, na nazwisko Urbańczak. Chciałbym wam opisać moje nieduże miasteczko. A więc tak. Moim miastem jest Wschowa. Mieszka w niej ok. 9 tysięcy mieszkańców. Wschowa leży między Lesznem-20km, a Głogowem- 29km. Moje miasteczko jest bardzo stare i dlatego ma dużo zabytków. A są to m.in. kościół gotycki z XIV wieku, klasztor św. Franciszka. Wokół rynku stoją piękne, stare, kolorowe kamienice. Niedaleko Wschowy- ok. 2km, jest tor motocyklowy. Jeżdżą na nim motory krosowe. Odbывают się tam różnej rangi turnieje i mistrzostwa, w tym mistrzostwa Polski. Ten tor nazywa się motokros.

We Wschowie mieszkam od urodzenia, czyli od 15 lat. Ciągle w jednym domu- na ulicy Daszyńskiego. Naprzeciwko mojego domu jest dom kultury. Odbывают się tam różne zajęcia, m.in. tańce, kółko plastyczne, no i szachy. Często występują w nim też szkoły- zarówno podstawówki, gimnazja i liceum.

We Wschowej jest nawet basen. Szkoda, że nie jest kryty i nie ma podgrzewanej wody. Ale dobrze, że jest. Ma za to dwupiętrową wieżę. Koło wieży jest najgłębsze miejsce w basenie- ma ono 3,5 m głębokości. Nieopodal basenu i stadionu jest też hotel. We Wschowie mamy też pięć dyskotek. Są to: Stacja Club, Relax, Povern, Bajka i Tawerna. Są to dyskoteki na których grają same dance i techno. Jest też we Wschowie Dom Dziocka. Mieszka w nim ok. 60 osób.

No i tak właśnie wygląda moje miasto Wschowa..

WSCHOWIANIN

SEKCJA TENISA STOŁOWEGO

W roku szkolnym 2003/2004 sekcja tenisa stołowego jak nigdy dotąd uczestniczyła w wielu turniejach. Reprezentację stanowili wychowankowie, którzy dopiero od września intensywnie zaczęli zajmować się tenisem stołowym: Krzysztof Lisiak, Jarosław Zakrzewski, Damian Lis, Daniel Tęcza. W tym czasie praca szkoleniowa skupiała się na poznawaniu podstawowych elementów gry oraz technik. Począwszy od października wychowankowie rozpoczęli udział w zmaganiach sportowych. W VI rzutach „A” klasy LUKS MOW Babimost zajął 13 miejsce (14 ekip). Liga składała się w całości z zawodników mających stały kontakt z tenisem stołowym oraz byłych tenisistów III i II ligi. Udział w tego typu turniejach miał na celu weryfikację umiejętności, nabycie doświadczenia oraz kontrolę sfery emocjonalnej. Z tego powodu bez jakichkolwiek kompleksów nasi wychowankowie występowali w poważnych turniejach, np. „Grand Prix Kargowej” (pięć turniejów). Na przełomie listopada i grudnia zespół uczestniczył w turnieju pod hasłem „Alkohol szkodzi...” zajmując miejsca w pierwszej 10 na 40 sklasyfikowanych (cztery spotkania). W grudniu uczestniczyliśmy w turnieju mikolajkowym organizowanym przez OKSiR w Babimoście zajmując czołowe lokaty. W styczniu sekcja wzbogaciła się o nowy sprzęt w postaci profesjonalnych rakietek firmy „Donic” i siatki. 18 lutego w Babimoście odbył się turniej eliminacyjny do Mistrzostw Polski MOW, w którym triumfowali nasi wychowankowie. Pierwszy raz zdołaliśmy awansować do rozgrywek centralnych. Pod koniec marca we Włocławku podczas Mistrzostw Polski, drużyna MOW Babimost zajęła IV miejsce (wg klasyfikacji placówek III lokata), a najlepszy z naszej ekipy – Damian Lis – wywalczył indywidualnie miejsce w przedziale 9 – 12. Okres wiosenny przeznaczony był na dalszą pracę skierowaną na kształtowanie technik gry. W tym czasie nie przewidywałem turniejowych weryfikacji umiejętności.

Rok szkolny 2004/2005 również obfitował w szereg sukcesów sportowych oraz dostarczył wiele nowych doświadczeń niezbędnych w dalszej pracy szkoleniowej. Ponownie wzięliśmy udział w cyklu turniejowym pod hasłem „Alkohol szkodzi zdrowiu” oraz organizowaliśmy w styczniu turniej eliminacyjny do XX Mistrzostw Polski MOW w Tenisie Stołowym. Również i tym razem wygraliśmy zawody kwalifikując się do włocławskiego finału. Okres jesienno – zimowy, jak zwykle przeznaczony był na rozgrywki ligowe „A” klasy oraz cykl turniejów „Grand Prix Kargowej”. W tym roku po raz pierwszy do rozgrywek wystawiłem dwie drużyny i zważywszy na poziom zawodów końcową klasyfikację uważam za duży sukces. Na 26 zgło-

szonych ekip, drużyna LUKS MOW Babimost I zajęła 15 miejsce, a drugi zespół sklasyfikowano na 24 pozycji. W bieżącym roku barw Ośrodka bronili Daniel Tęcza, Damian Lis, Krzysztof Lisiak, Krystian Gałkowski, Marcin Janda, Wojciech Korzun i Kamil K u b u j .

Wszyscy wychowankowie przyporządkowani są do grupy II.

W marcu braliśmy udział w XX Mistrzostwach Polski MOW we Włocławku. I tym razem znaleźliśmy się w grupie finałowej, a w klasyfikacji końcowej turnieju zajęliśmy również IV miejsce (wg zestawienia placówek III pozycja). W turnieju indywidualnym VII lokatę wywalczył Daniel Tęcza. Praca sekcji tenisa stołowego to nie tylko ukierunkowanie na wynik sportowy, ale również działalność wychowawcza oraz integracyjna ze środowiskiem lokalnym. W zamian za nieodpłatne korzystanie z sali sportowej, wychowankowie wykonywali szereg prac porządkowych na terenie babimojskiego ośrodka sportu, a w maju b.r. przeprowadziliśmy otwarty turniej tenisa stołowego dla mieszkańców miasta i gminy Babimost.

Uważam, iż minione dwa lata obfitowały w sukcesy sportowe. Debiut i IV miejsce w ogólnopolskich finałach MOW oraz powtórzenie sukcesu i potwierdzenie przynależności do ścisłej czołówki placówek resocjalizacyjnych w Polsce, stały się zaskoczeniem nie tylko dla mnie jako szkoleniowca. Analizując dotychczas zdobyte umiejętności i doświadczenie wychowanków, ich wolę walki oraz gotowość do realizacji czasem przerastających planów, można sądzić, iż przyszły sezon nie powinien być uboższy w sukcesy wychowawcze i wyniki sportowe.

PINGPONGISTA

Gazetę wydaje

KOŁO KOMPUTEROWE "AMIGA - MACINTOSH"
i SAMORZĄD SZKOLNY MOW BABIMOST

Redakcja: Przemysław Jarosik, Skład: Kazimierz Dajczak

http://edu.apple.pl/mow_babimost
mow_babimost@edu.apple.pl



Kadra Tenisistów z trenerem